

Małgorzata Antusiewicz

„Człowiek Boże igrzysko” w trylogii *Era Pięciorga* Trudi Canavan

Twórczość Trudi Canavan zalicza się do nurtu „kobiecej *fantasy*”. Zgodnie z jego wyznacznikami głównymi bohaterkami są kobiety: Sonea w *Trylogii Czarnego Maga*, Tessia – tytułowa *Uczennica maga* i Auraya z *Ery Pięciorga*. Akcja wymienionych powieści toczy się dość wolno, skupiając się w znacznej mierze na emocjach towarzyszących przedstawianym wydarzeniom. Zaakcentowana jest także seksualność bohaterek¹. Sonea i Auraya przeżywają namiętne romanse, które bardzo komplikują ich życie. W *Erze Pięciorga* czytelnik zostaje jednak zaskoczony zupełnie nowym pomysłem, rozterki miłosne schodzą na dalszy plan, „w wykreowanym tu świecie ogromną rolę odgrywają religia i bogowie, a więc elementy, których na próżno szukać w innych pozycjach Trudi Canavan”². Głównym wątkiem *Ery Pięciorga* jest bowiem konflikt pomiędzy przedstawicielami dwóch dominujących w stworzonym przez autorkę świecie religii politeistycznych – cyrklianami (Circlians) i pentadrianami (Pentadrians). W ich cieniu zaś odprawiają swoje rytuały przedstawiciele kultu tkaczy snów (Dreamweavers) uznawani zarówno przez pierwszych, jak i drugich za pogan. Co ciekawe, mimo iż w powieści wielokrotnie akcentuje się, że tkacze snów stanowią kult, nie czczą oni żadnych bogów. Ich rytuały zaś mają na celu jedynie rozwój świadomości i podnoszenie skuteczności zdobywania wiedzy.

¹ W. Jagodziński, *Kobiece fantasy Trudi Canavan*, „Literadar. Magazyn o książkach” 2011, nr 14, s. 51; por. G. Borkowska, *Metafora drożdży. Co to jest literatura/poezja kobieca?*, w: *Ciało i tekst. Feminizm w literaturoznawstwie*, red. A. Nasiłowska, Warszawa 2001, s. 75 oraz G. Lasoń-Kochańska, *Kobiety opowiadają świat. Szkice o fantastyce*, Słupsk 2008, s. 6.

² W. Jagodziński, dz. cyt., s. 55.

Ich duchowy przywódca – nieśmiertelny Mirar – uważa się po prostu za uzdrowiciela i nauczyciela, nie pozwala natomiast swoim uczniom na to, żeby traktowali go jak boga. Ten niby-kult przypomina więc nieco budyzm, który:

jest jedyną religią, której założyciel nie obwołuje się ani prorokiem jakiegoś Boga, ani jego wysłannikiem, a ponadto odrzuca samą ideę Boga jako istoty najwyższej. Głosi jednak, że jest „Przebudzonym” (Buddą), a w konsekwencji, że jest przewodnikiem i mistrzem duchowym. Celem jego nauki jest wyzwolenie ludzkości³.

Cyrklianizm oraz pentadrianizm zostały bardzo dokładnie scharakteryzowane. Posiadają elementy wspólne wszystkim religiom wskazane przez Bronisława Malinowskiego. Są to: aparat, dzięki któremu dana forma wiary manifestuje swoją istotę; system dogmatyczny wspierany przez mitologię lub uświęconą tradycję; rozwinięty rytuał; kodeks zasad etycznych, który obowiązuje wiernych i determinuje ich zachowania wobec siebie i wobec rzeczy będących przedmiotem czci, oraz wiara w Opatrzność i nieśmiertelność⁴. Z uwagi na ograniczenie objętościowe niniejszego szkicu zaprezentuję jedynie podobieństwo w zakresie organizacji życia religijnego oraz systemu dogmatycznego. Reguły postępowania oraz rytuały wynikają bowiem ze wspomnianych zagadnień. Kwestia zaś wiary w Opatrzność i nieśmiertelność nie podlega w powieści żadnej dyskusji nawet wśród grup, które pozostają obojętne wobec kultu religijnego. Ateizm nie istnieje w świecie wykreowanym w *Erze Pięciorga*. Wspomniani tkacze snów nie oddają wprawdzie czci żadnemu z bogów, są jednak w pełni przekonani o ich istnieniu.

Zarówno cyrklianizm, jak i pentadrianizm mają bardzo rozwinięty i zhierarchizowany system administracyjny. Na czele pierwszej grupy wyznaniowej stoją tzw. Biali (the White), pięcioro najwyższych kapłanów i kapłanek wybranych przez samych bogów, którzy wzmocnili ich naturalne umiejętności posługiwania się magią i obdarzyli ich szczególnymi mocami. Przede wszystkim uczynili swoich ziemskich przedstawicieli nieśmiertelnymi i dali im zdolność czytania w myślach. W pierwszym tomie trylogii czytamy:

³ M. Eliade, *Historia wierzeń i idei religijnych*, t. II, *Od Gautamy Buddy do początków chrześcijaństwa*, tłum. S. Tokarski, Warszawa 1994, s. 52.

⁴ Zob. B. Malinowski, *Mit, magia, religia*, w: tegoż, *Dzieła*, t. VII, tłum. B. Leś, D. Praszalowicz, Warszawa 1990, s. 515.

Biały pierścień na środkowym palcu jarzył się niemal. Poprzez niego bogowie zesłali jej Dar nieśmiertelności i wzmocnili jakoś jej własne Dary. Uczynili ją jednym z najpotężniejszych czarowników na świecie. (KwB, s. 53)⁵

W tytułowej *Erze Pięciorga*, bliżej nieokreślonym, mitycznym czasie akcji powieści role potężnych przywódców duchowych cyrklian pełnią: Juran, Dyara, Rian, Mairae i Auraya, a po jej rezygnacji Ellareen. Wewnątrz tego grona panuje ścisła hierarchia wynikająca z kolejności wyboru poszczególnych osób i indywidualnych możliwości posługiwania się magią. Niżej w hierarchii pozostają wysocy kapłani, spośród których bogowie wybierają Białych, oraz zwyczajni kapłani. Wszyscy są Obdarzeni (Gifted), tzn. posiadają zdolności magiczne. Zróżnicowanie cyrklińskiego duchowieństwa uzewnętrznia się w stroju. Wszyscy kapłani i kapłanki noszą białą kolistą szatę – tzw. cyrkłę, z tą jednak różnicą, że:

zwykli kapłani mieli cyrkle obrębione błękitem, cyrkle wyższych kapłanów i kapłanek miały obramowanie w kolorze złotym. Biali nie nosili żadnych ozdób. Chcieli w ten sposób pokazać, że odrzucają własne korzyści i bogactwa, by lepiej służyć bogom. Dlatego zresztą Wybrańców Bogów nazywano Białymi. (KwB, s. 54)

Kapłani zajmowali się głównie odprawianiem rytuałów, uzdrawianiem chorych i przekazywaniem wiedzy z zakresu leczenia, historii, prawa i zwyczajów. Biali pełnili role przywódców religijnych i państwowych – stali na czele państwa Hani. Dowodzili armią w czasie wojny. Zajmowali się dyplomacją.

Centra kultu religijnego stanowiły świątynie. Najważniejsza z nich znajdowała się w stolicy Hani – Jarime.

Po lewej stronie miała Kopułę, ogromną półkulę, w której odbywały się ceremonie. Wysokie łukowe przejścia wokół podstawy otwierały dostęp do wnętrza i wywoływały wrażenie, że Kopuła unosi się tuż nad ziemią. W środku znajdował się Ołtarz, gdzie Biali obcowali z bogami. [...] Obok Kopuły wznosiła się Biała Wieża. Najwyższy budynek jaki istniał na świecie, zdawał się sięgać aż do

⁵ Wszystkie cytaty z poszczególnych tomów *Ery Pięciorga* pochodzą z wydań: T. Canavan, *Kapłanka w bieli. Era Pięciorga*, t. I, tłum. P. W. Cholewa, wyd. 2, Kraków 2009 (*Priestess of the White. Age of the Five: Book One*, 2005); też, *Ostatnia z Dzikich. Era Pięciorga*, t. II, tłum. P. W. Cholewa, wyd. 1, Kraków 2009 (*Last of the Wilds. Age of the Five: Book Two*, 2006); też, *Głos Bogów. Era Pięciorga*, t. III, tłum. P. W. Cholewa, wyd. 1, Kraków 2010 (*Voice of the Gods. Age of the Five: Book Three*, 2006). Stosuję następujące skróty: KwB – *Kapłanka w bieli*, OzD – *Ostatnia z Dzikich*, GB – *Głos Bogów*.

chmur. [...] Budynki Świątyni otaczała rozległa połać otwartego terenu. Brukowane dróżki i zagony układały się w deseń kół w kołach. Koło było świętym symbolem Kręgu Bogów [...] (KwB, s. 30–31)

Przywódcami pentadrian są Głosy Bogów (Voices of the Gods), pięcioro czarowników równie potężnych, nieśmiertelnych i potrafiących czytać w myślach jak Biali. Ich niezwykle umiejętności są podobnie jak w przypadku najwyższych kapłanów cyrklińskich wspierane przez bogów. Nie są oni jednak przez bogów wyznaczani. „Słudzy [kapłani pentadriańscy – M. A.] wybierają Pierwszy Głos spośród Oddanych Sług, którzy przejdą próbę magicznej mocy” (OzD, s. 142). O powoływaniu pozostałych Głosów nic nie wiemy, najprawdopodobniej odbywa się to również w demokratycznych wyborach, gdyż bogowie pentadrian rzadko ingerują w życie swoich wyznawców.

Nieczęsto do nas przemawiają i rzadko udzielają instrukcji. – twierdzi Pierwszy Głos Nekaun – Cenimy tę swobodę kierowania własnym życiem, a oni ufają nam, że robimy to dobrze. (GB, s. 335)

Przedstawicielami bogów pentadriańskich na ziemi są: Kuar – po jego śmierci w bitwie – Nekaun, Imenja, Vervel, Genza i Shar. Ich kolejność, podobnie jak u cyrklian, zależy od potencjału magicznego. Wszyscy kapłani – Słudzy Bogów – mają Talenty, czyli potrafią posługiwać się magią. Różnią się jednak rangą. Wyżsi kapłani to Oddani Słudzy Bogów, spośród których pentadrianie wybierają swoich przywódców. Wszyscy noszą czarne szaty i wisior w kształcie pięcioramiennej gwiazdy z kawałkiem magicznego koralu, który umożliwia komunikację mentalną. Zajmują się, podobnie jak cyrklianie, odprawianiem rytuałów i prawodawstwem. W przeciwieństwie do swoich wrogów nie znają się na leczeniu chorych. Głosy zajmują się tym samym, co ich cyrklińskie odpowiedniki. Rządzą, dowodzą armią, zawiązują korzystne sojusze. Główne centrum religijne pentadrian to Sanktuarium z Gwieździstą Komnatą w Glymmie.

W przeciwieństwie do Świątyni, Sanktuarium było kilkupoziomowym kompleksem połączonych ze sobą budynków [...] (GB, s. 298); Najpierw były szerokie schody, sięgające fasady łuków wielkiej hali. Poza tym budynkiem widziały ściany o konturach nieco zamglonych w pylistym powietrzu. Trudno było określić, czy łączyły się, czy stanowiły oddzielne budowle. Od frontu Sanktuarium było spletanym labiryntem murów, okien, balkonów i wieżyczek. W najdalszym punkcie płonął ogień. To był płomień Sanktuarium, zapalony przez śmiertelnika, do którego sto lat temu bogowie przemówili po raz pierwszy. (OzD, s. 59)

Podobieństwo cyrklianizmu i pentadrianizmu dotyczy nie tylko organizacji życia religijnego. Prawie identyczny jest także wykreowany przez pi-

sarkę system dogmatów. Opiera się on na dwóch podstawowych prawdach wiary. Po pierwsze: bogowie przyjmują po śmierci dusze zmarłych. Po drugie: istnieje tylko pięcioro bogów, wszyscy pozostali zginęli w czasie wojny. Ostatni z przedstawionych sądów jest źródłem i główną osią konfliktu między wyznawcami obydwu religii.

Zarówno cyrklianie, jak ich oponenti oddają zatem cześć pięciorgu bogów. Obiekty czci tych pierwszych to Chaia, Huan, Lore, Yranna i Saru, czyli Krąg. Warto zwrócić uwagę, że dwie fikcyjne ludzkie rasy występujące w powieści – Siyee, czyli „ludzie nieba” oraz Elai – ludzie z morza modlili się tylko do jednego z bogów cyrklikańskich – do Huan, która zgodnie z ich wiarą, stworzyła te rasy. Stanowią więc oni nietypowy odłam cyrklianizmu. Jego niezwykłość przejawia się nie tylko w swoistym monoteizmie, ale także w dogmacie, że zostali oni stworzeni przez wspomnianą boginię. Ani bowiem typowi cyrklianie, ani pentadrianie nie uznają, że bogowie są twórcami świata i ich samych.

Pentadrianie modlą się do Sheyra, Ranah, Sraala i Hrun, a nazywają ich po prostu Pięcioro. Stąd też nazwa czasów, w których żyją bohaterowie – Era Pięciorga będąca opozycją do Ery Wielu. W zależności od swojego stosunku do bogów i religii bohaterowie różnie oceniają minioną epokę. Pełen nienawiści do Kręgu oraz lęku przed bogami Mirar tęskni za dawnymi czasami:

„Nie chcę już istnieć – żali się sam przed sobą – To jest Era Pięciorga. Mój czas to przeszłość, kiedy żyło mnóstwo bogów, a nieśmiertelni wędrowali po świecie – okres, który teraz nazywają Erą Wielu. A może też daleka przyszłość, ale tego nie wiem. (KwB, s. 417)

Era Wielu w powyższej wypowiedzi bohatera jawi się jako bardzo dobre wspomnienie. W odczuciach Mirara dawna epoka przypomina Złoty Wiek z mitologii greckiej, kiedy to:

„Możni bogowie lubili ich [ludzi – M. A.]. Kiedy zaś pierwsze pokolenie okryła ziemia, Zeus [...] uczynił owych dawniejszych ludzi „dobrymi dajmonami” (daimones hagnoi), niższymi bóstwami, które strzegą ludzi późniejszych i odtrącają od nich zło [...]”⁶

Porównując przytoczony fragment mitu o Złotym Wieku z wypowiedzią bohatera powieści, zauważamy podobną relację ludzi z bogami. Nie tylko każdy miał swoje miejsce na świecie, ale ludzie stawali się niższymi bóstwami (mitologia) – nieśmiertelnymi (niektórzy bohaterowie Canavan).

⁶ Z. Kubiak, *Mitologia Greków i Rzymian*, wyd. III popr., Warszawa 1999, s. 86.

Zupełnie inaczej jawi się Era Wielu w świadomości cyrklian, a prawdopodobnie i pentadrian. Z rozmowy nieśmiertelnej Emerahl z przedstawicielem Myślícíeli⁷ wynika, że wyznawcy Kręgu zniszczyli większość pamiątek z tego okresu, m.in. wizerunki dawnych bogów.

Wiem, że w Erze Wielu było mnóstwo powodów do nienawiści. – twierdzi stanowczo główna bohaterka cyklu, Auraya – Właśnie dlatego Krąg walczył z pozostałymi. (GB, s. 94)

Z powyższej wypowiedzi wynika, że cyrklianie są przekonani o tym, że ich bogowie wybawili ludzkość od zamętu i nieszczęść, panujących w minionej epoce. Zakończyli zatem czasy chaosu, którego przejawem są tu nienawiść i nieprawości czynione przez ich poprzedników. Siły chaosu – jak twierdzi Eleazar Mioletinski – mogą bowiem występować w mitologii w postaci różnych istot demonicznych, których zwyciężenie uważane jest za część procesu kosmogonezy lub – przynajmniej – za środek utrzymania kosmicznego porządku⁸.

Należy się więc teraz przyjrzeć owym wybawcom. Interesujący jest ich status ontyczny. W *Kapłance w bieli* pojawia się wzmianka, iż:

Bogowie istnieli w magii przesycającej cały świat, w każdym kamieniu, każdej kropli wody, każdej roślinie, zwierzęciu i każdym mężczyźnie, kobiecie i dziecku, w całej materii – niewidoczni i niewyczuwalni, dopóki nie zechcieli wpłynąć na rzeczywistość. Kiedy postanawiali się ujawnić, czynili to, zmieniając magię w światło i kształtując je w subtelne i piękne ludzkie postacie. (KwB, s. 50–51)

Wynika z tego, że obydwie istniejące w powieści religie zakładają panteizm. Autorka nie poświęca jednak szczególnej uwagi boskiemu aspektowi natury. Bogowie pojawiają się tu zazwyczaj w swoich ludzkich postaciach.

Chaia był wysoki, ubrany jak polityk. Twarz miał szlachetną i przystojną, niczym królewska postać wykuta z gładkiego marmuru. Jego włosy poruszały się jakby muskane przyjaznym wiatrem. [...] Oczy były czyste i nieznośnie bezpośrednio, ale też w jakiś sposób ciepłe i ... czułe. [...]

Przeciwnie do niego, Huan wyglądała groźnie i surowo – piękna, ale gwałtowna. Z ramionami skrzyżowanymi na piersi, roztaczała aurę władzy. Przeczesywała spojrzeniem tłum, jakby szukała kogoś, kogo można by ukarać.

Lore stał swobodnie, ale był potężniej zbudowany niż reszta bogów. Nosił błyszczącą zbroję. Przed Wojną Bogów czcili go żołnierze.

⁷ Myślícíele to elitarna grupa w społeczeństwie pentadrian wyróżniająca się wybitną inteligencją, ale pozbawiona zdolności magicznych. Zajmują się pracą naukową. Zob.: OzD, s. 11.

⁸ Por. E. Mioletinski, *Poetyka mitu*, tłum. J. Dancygier, przedmową opatrzyła M. R. Mayenowa, Warszawa 1981, s. 258.

Yranna [...] cała była w uśmiechach. Miała bardziej kobiecą urodę niż Huan. Była ulubienicą młodszych kapłanek, gdyż wciąż broniła kobiet, choć kiedy przyłączyła się do pozostałej czwórki, zrezygnowała ze swej roli bogini miłości.

Ostatnim bogiem [z Kręgu – M. A.] był Saru, opiekun kupców. Mówiono, że był kiedyś bogiem złodziei i hazardzistów [...] Przybierał szczuplejszą postać, spotykaną często wśród dworzan i intelektualistów. (KwB, s. 51)

Jedynym pentadriańskim bogiem, który objawia się swoim wyznawcom jest Sheyr – Król Bogów, który przybiera postać mężczyzny w egzotycznej zbroi. O pozostałych wiadomo tylko tyle, że Alor jest Wojownikiem, Ranah – Boginią Księżycy, Sraal – Kupcem Dusz, a Hrun – Dawczynią Życia⁹. Te nikłe informacje o pentadriańskich bogach nie wynikają jednak z braku wyobraźni autorki. Skupiła się ona na kreacji postaci Kręgu dlatego, iż, jak odkrywamy stopniowo wraz z bohaterami, bogowie cyrklian i pentadrian – to te same osoby. Znudzeni wiecznością rozgrywają między sobą okrutną partię szachów – stąd czarno-biała kolorystyka szat kapłańskich, w której planszą jest cały świat¹⁰. Co zatem widać na tym przykładzie, bogowie z wykreowanej na potrzeby powieści mitologii przybierają nie tylko ludzkie postaci, ale mają wiele cech, niekoniecznie tych najlepszych, właściwych naszemu gatunkowi. Po pierwsze, co już zostało nakreślone, lubią manipulować innymi. Pozwalają ludziom w ich imieniu emanować nienawiścią do innych, a wręcz przelewać krew pod ich sztandarem tylko po to, aby cieszyć się grą. W tym celu snują zawiłe intrygi, żeby doprowadzić do konfliktu. Intrygują także między sobą, zawiązują ze sobą sojusze, aby sprawy toczyły się po ich myśli. Oto przykład próby uzyskania poparcia Saru przez Huan, która pragnie się zemścić na nieposłusznej Aurai:

:Zbyt potężna, by ją zabić?

:Jeszcze nie. Nie, dopóki nie jest świadoma swojej mocy. Dlatego nie podoba mi się, że zniknęła w pustce, żeby leczyć tę kobietę. Jeśli się nie mylę, ta kobieta nie jest zwykłą uzdrowicielką. Auraya może właśnie uczyć się wszystkiego, czego nie chcemy, by się nauczyła.

:Zachęciła ją, pozwalając, żeby nauczyła się magicznego uzdrawiania.

:To miało przekonać innych, że jest zbyt niebezpieczna.

:Mnie przekonało. Jak myślisz, co zdoła przekonać Lore i Yrannę?

Huan milczała przez chwilę.

:Potwierdzenie moich podejrzeń. Jeśli wychodząc z tej pustki, będzie wiedziała to, czego nie powinna, tylko Chaia będzie się sprzeciwiał jej śmierci.

:W końcu zostanie przegłosowany.

(GB, s. 107–108)

⁹ Zob. OzD, s. 168–169.

¹⁰ Zob. GB, s. 610.

W rozmowie tej bogini jawi się jako osoba małostkowa, chowająca osobistą urazę, pałająca żądzą zemsty. Na pewno nie kieruje się ona losami świata, a tylko i wyłącznie własnymi ambicjami.

W całym cyklu pojawiają się rozmaite opowieści o występkach i przywarach bogów zarówno z Ery Pięciorga, jak i minionej Ery Wielu. Oto kilka przykładów:

Niewolili ludzi i narody albo niszczyli je całkowicie w zemście za jakieś drobne występki w dalekiej przeszłości. Swoje wyznawczynie zmieniali w ladacznice, składali w ofierze dzieci. Zmieniali śmiertelnych w potwory, żeby sprawdzić, czy potrafią sprawić, by latali, zionęli ogniem albo rośli do nienormalnych rozmiarów (GB, s. 95)

Zmarszczył brwi, wspominając te dziwne zniekształcone istoty, martwe lub ledwie żywe, na które trafił kiedyś bardzo dawno temu. [...] Te kalekie istoty były efektem nieudanych eksperymentów czarowników realizujących wielkie ambicje Huan, by stworzyć lud zdolny do życia w morzu. Ona i jej wyznawcy nie cierpieli tak, jak te zwierzęta i ludzie (GB, s. 556)

[...] jeśli chodzi o uwodzenie niewinnych, najbardziej uzdolniony był Chaia. Wybierał na kochanki piękne młode kobiety, a kiedy zestarzały się lub nie adorowały go całkowicie, odpychał je. Podobno rozkosz, jaką im dawał, doprowadzała ich życie do ruiny, gdyż żaden śmiertelny mężczyzna nie potrafił mu dorównać (GB, s. 95)

Nie sposób oprzeć się wrażeniu, że bogowie wykreowani przez Canavan bardzo przypominają bogów z prawdziwych mitów. Lubujący się w roman-sach ze śmiertelniczkami Chaia jest bardzo podobny do olimpijskiego Zeusa. W przeciwieństwie jednak do gromowładnego Chaia nie pozostawił po sobie potomstwa w postaci herosów. Główną tego przyczyną jest zapewne fakt, iż nie posiadał formy materialnej.

Bogowie – czytamy w *Kapłance w bieli* – to istoty czysto magiczne. Aby wpływać na ten świat, muszą działać za pośrednictwem ludzi. [...] Oni są rękami, oczami i głosami bogów.

Mają oni też inne ograniczenia, które trzymają w tajemnicy przed swoimi śmiertelnymi wyznawcami. Zostały one jednak spisane przez jednego z kapłanów tuż po zakończeniu Wojny Bogów. Dokument ten – *Zwój Bogów* – to jedyny materialny zapis mitologii fikcyjnych krain Ithanii. Przekazuje on następujące prawdy o naturze bogów: wszyscy zrodzili się śmiertelni, najpierw nauczyli się nieśmiertelności, a następnie stali się bogami, wszyscy pragną i nienawidzą tak jak śmiertelni, potrzebują ludzi, by widzieć, łączyć się i zmieniać świat, żaden bóg nie może przebywać w dwóch

miejscach jednocześnie, nie może istnieć tam, gdzie nie ma magii, nie zabiera też dusz zmarłych¹¹.

Ludzki charakter bogów oraz nawiązanie do Złotego Wieku i zakończenia przez bogów epoki chaosu to nie jedyne związki trylogii Canavan z mitologią grecką. Ważną rolę w *Erze Pięciorga* odgrywa mit prometejski. Główna bohaterka, Auraya, odmawia wykonania egzekucji na Mirarze, jawnie sprzeciwiając się w ten sposób rozkazowi bogini, ponieważ wie, że byłoby to niesprawiedliwe i niesłuszne, poza tym uważa zabijanie za złe. Nie godzi się na wyznaczoną za nieposłuszeństwo karę – natychmiastowy powrót do Jarime i pozostanie tam na długie lata, ponieważ Siyee zapadają na śmiertelną chorobę, a tylko ona może ją uleczyć. Odkrywszy wreszcie boski egoizm i okrucieństwo wobec ludzi, przystaje do pozostałych Dzikich¹² i pomaga im pokonać bogów, niszcząc w ten sposób wszystko to, co niegdyś kochała i w co wierzyła, pozwalając tym samym, aby jej świat legł w gruzach.

Wiele napisano o związkach literatury *fantasy* z mitologią. Badacze dostrzegają m.in. funkcjonowanie motywów bezpośrednio zaczerpniętych z mitologii różnych kultur. Literatura fantastyczna chętnie korzysta także z symboli mitologicznych, odpowiednio je przekształcając i dostosowując do własnych potrzeb¹³. Według Bogdana Trochy ważne są występujące w formie mitologemów lub też charakterystycznych dla nich wątków motywy podróży, walki, poszukiwania¹⁴.

¹¹ Zob. GB, s. 515–516.

¹² „Dzicy” to w *Erze Pięciorga* wymyślone przez bogów określenie czarowników, którzy bez ich pomocy stali się nieśmiertelni (Zob. OzD, s. 584). Bardzo ciekawa w kontekście rozwoju głównej bohaterki wydaje się interpretacja pojęcia dzikości przedstawiona przez Clarissę Pinkolę Estes. Badaczka wychodzi od znaczenia słowa: *feral* (dziki, zdziczały) w potocznej angielszczyźnie: zwierzę, które kiedyś żyło na wolności, potem zostało udomowione, a następnie powróciło do swego naturalnego środowiska. Estes przyjmuje, że kobieta „udomowiona” to osoba, która kiedyś żyła w naturalnym stanie psychiki – to jest w zgodzie z instynktami – potem na skutek jakiegoś splotu okoliczności popadła w niewolę (Zob. C. P. Estes, *Biegnąca z wilkami. Archetyp Dzikiej Kobiety w mitach i legendach*, tłum. A. Cioch, wyd. 1, Poznań 2001, s. 234). Celem jest powrót do owego stanu „dzikości”. Według przedstawionego przez Estes typowego losu kobiety żyje Auraya. Poznajemy ją w chwili, gdy jako młoda dziewczyna uczy się o roślinach leczniczych od Leiarda – Mirara. Spędza z nim wiele czasu w lesie. Następnie udaje się do Jarime, aby zgłębiać wiedzę cyrklian. Jej symboliczne wyjście z lasu do miasta obrazuje przejście ze stanu pierwotnej psychicznej „dzikości” do uwikłania w system narzuconych, krępujących ją przekonań. Przyłączenie się zaś do Dzikich stanowi powrót do prawdziwej natury.

¹³ E. Rudolf, *Świat istot fantastycznych we współczesnej literaturze popularnej*, Wałbrzych 2001, s. 138.

¹⁴ B. Trocha, *Obecność mitu w literaturze fantasy. Problemy metodologiczne*, w: *Fantasy w badaniach naukowych*, red. T. Ratajczak, B. Trocha, Zielona Góra 2009, s. 64.

To prowadzi nas do tego wymiaru *fantasy* – pisze Trocha – w którym fabuła lub jej elementy organizowane są wokół mitycznych metafor oddających ludzką egzystencję jako spętanie, zbłądzenie, utratę pamięci, poszukiwanie dróg ocalenia oraz często współwystępujących z nimi elementów mitu obrazujących rytmy przejścia będące jednym ze sposobów bycia człowieka wobec *sacrum* [...].

Według Carla Gustava Junga pisarze sięgają do mitów, aby znaleźć odpowiedni wyraz dla swojego przeżycia.

Nic bardziej mylnego – twierdzi Jung – niż przypuszczenie, że w takich przypadkach tworzy on [pisarz – M. A.] posługując się tradycyjnym tworzywem; czerpie raczej z praprzeżycia, którego ciemna natura potrzebuje postaci mitologicznych, i dlatego pożądliwie sięga do rzeczy pokrewnych, aby się w nich wyrazić¹⁵.

Wydaje się, że autorka *Ery Pięciorga* czerpie z myśli mitologicznej głównie dlatego, że koncentruje się ona na problemach metafizycznych, takich jak tajemnica życia i śmierci oraz los człowieka. Fabuła przedstawiona w powieści jest pretekstem do stawiania trudnych pytań o rolę i celowość religii w naszym życiu, o sens wierności przekonaniom, o niezmiennie, ponadczasowe wartości. Nie brakuje tu typowego dla Canavan dydaktyzmu. Trudno się momentami oprzeć wrażeniu, że autorka wykorzystuje fabułę do niekiedy zbyt nachalnego promowania tolerancji wśród czytelników¹⁶. Sytuuje to *Ery Pięciorga* wśród dzieł z kręgu *fantasy* mitopeicznej¹⁷, której istotny element stanowi „przekonanie o równości wszystkich ludzi, niezależnie od płci, rasy, wyznania czy narodowości”¹⁸.

Śledząc losy przewrotnych bogów i walczących z nimi niezłomnych nieśmiertelnych – herosów, można stwierdzić, że cykl powieści Canavan wyraża ostry protest przeciwko religii, która jest jedynie źródłem narastających uprzedzeń i nietolerancji prowadzącej w konsekwencji do przelewu krwi niewinnych ludzi. Tezie tej jednak przeczy dość zaskakujący epilog, w którym cesarz Sennonu, krainy, która tradycyjnie nigdy nie przedkładała jednej religii nad inną, zamierza nawrócić się na rozwijający się kult Stwórcy. Zaskakujące zakończenie trylogii niekoniecznie dowodzi tego, że – jak twierdzi Joachim Badeni – w człowieku istnieje naturalna skłonność do monoteizmu¹⁹,

¹⁵ C. G. Jung, *Archetypy i symbole. Pisma wybrane*, wybrał, przełożył i wstępem poprzedził J. Prokopiuk, Warszawa 1976, s. 392.

¹⁶ Por. W. Jagodziński, dz. cyt., s. 52.

¹⁷ Zob. M. Oziewicz, *Mythos, logos a korzenie literatury fantasy*, w: *Fantasy w badaniach...*, s. 42.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ *Boskie oko czyli po co człowiekowi religia*, z o. J. Badenim i o. J. A. Kłoczowskim rozmawiają A. Sporniak i J. Strzałka, wyd. 1, Kraków 2003, s. 36.

wskazuje raczej na fakt, iż człowiek według Canavan nie może się obejść bez jakiegokolwiek formy duchowości. Jest to dowód na to, że paradygmat kultury ateistycznej jednak się wyczerpał i powróciło *sacrum*²⁰.

Streszczenie

W niniejszym szkicu analizie poddane zostają liczne reminiscencje mitologiczne w trylogii *Era Pięciorga* Trudi Canavan. Wyjątkowość tego cyklu powieściowego polega bowiem na tym, że w całości traktuje on o bogach i religii. Zestawione ze sobą zostają dwa zaskakująco podobne systemy dogmatyczne stworzone przez autorkę. Przedstawiciele cyrklianizmu i pentedrianizmu toczą ze sobą wojny na tle religijnym. Okazuje się jednak, iż są manipulowani przez obiekty swoich kultów. W rzeczywistości oddają bowiem cześć tym samym bogom, którzy znudzeni wiecznością toczą ze sobą okrutną partię szachów, w której pionkami są ich wyznawcy, szachownicą zaś cały świat. Przedstawiona fabuła jest pretekstem do stawiania trudnych pytań o rolę i celowość religii w życiu człowieka, o sens wierności przekonaniom, o niezmiennie, ponadczasowe wartości.

Summary

This article contains an analysis of numerous reminiscences of mythological paradigm in *Age of the Five* trilogy by Trudi Canavan. The particularity of the cycle is that it is devoted – in its entirety – to religion theme. It juxtaposes two surprisingly similar dogmatic systems created by Canavan. Circlians and pentedrians fight each other on religious ground. However, as it appears, they are actually manipulated by the objects of their worship. Bored gods play a cruel game of chess where their followers become mere pawns. The story is a starting point to ask difficult questions about the role and relevance of religion in human life, about loyalty to the principles, and other timeless values.

²⁰ Tamże, s. 55.